**Czwartek 26.03.20120r**

***Sytuacje edukacyjne***

* **Malowanie rolek po papierze toaletowym – farby plakatowe**
* **Zabawa *Lustra* (Agnieszka Kornacka, *Rymowana gimnastyka dla smyka*).**

 Dzieci wykonują polecenia N. zgodnie ze słowami rymowanki.

 *Dobieramy się parami,*

 *witamy się oklaskami.*

 *Pocieramy się noskami*

 *i stykamy się łokciami.*

 *Chwytamy ręce kolegi,*

 *trenujemy razem biegi.*

 *A teraz wszyscy kucamy*

 *i swoje ręce puszczamy.*

 *A na podłodze parami*

 *stopami się spotykamy*

 *i za ręce się chwytamy.*

 *Delikatnie się bujamy.*

 *Teraz wstajemy parami,*

 *jesteśmy swymi lustrami,*

 *jeden z nas ruch pokazuje,*

 *a drugi go naśladuje.*

 \* **Rozwiązanie zagadki o smoku**.

 N. recytuje zagadkę B. Szelągowskiej, a dzieci podają jej rozwiązanie.

 *Często w bajkach występuje.*

 *Postrach wielki budzi.*

 *Ogniem zionie prosto z pyska,*

 *by wystraszyć ludzi.* (smok)

* **Praca plastyczna *Smok*** *–* wykonanie głowy smoka z rolek po papierze toaletowym.

 Kreatywne pomponiki, pomalowane rolki po papierze toaletowym, klej, czarny marker.

 Dzieci przyklejają po dwa małe zielone pompony na początku rolek po papierze toaletowym, po­malowanych w I części dnia. Będą to nozdrza smoka. Z drugiej strony przyklejają dwa większe bia­łe pompony, a na nich malują oczy czarnym markerem. Wewnątrz rolek, od strony nozdrzy, dzieci przyklejają złączone ze sobą paski krepiny: czerwonej i żółtej. Będzie to ogień wylatujący z paszczy smoka.

* **Zabawa ruchowa *Smok.*** Skakanki.

N. wyznacza miejsce do zabawy. Razem z dziećmi ustala, gdzie będzie miejsce, w którym dzieci mogą chować się przed smokiem. Oznacza je skakankami. Jedno dziecko pełni rolę smoka. Dzieci biegają po wyznaczonym terenie. Na hasło N.: *Smok,* dzieci biegną w stronę bezpiecznego schronienia. To dziecko, które zostanie dotknięte przez smoka, także zostaje smokiem.

* **Ćwiczenia oddechowe – *Smok zionący ogniem.***

Dzieci wciągają powietrze nosem, a wypuszczają ustami, dmuchając wewnątrz rolek tak, aby poru­szać bibułkami, czyli spowodować, aby *smok zionął ogniem*.